



**Magiczny
Kraków**

Święto Narodowe Islandii

2021-06-18

Orkiestra dęta, jeźdźcy na islandzkich koniach, stroje ludowe i recytacja wiersza przez „Panią Gór”. Tak dzień 17 czerwca będzie wyglądał w większości islandzkich miast i miasteczek.

Tego dnia, 77 lat temu, ukonstytuowała się Republika Islandii, a tym samym doszło do ostatecznego zerwania wielowiekowych więzów z Danią. Tego dnia Islandczycy świętują również urodziny Jóna Sigurðssona przywódcy islandzkiego ruchu niepodległościowego, uznawanego za jednego z czołowych ojców założycieli współczesnej Republiki.

Coroczne święto ma wesoły charakter i dla wielu jest symbolem początku krótkiego i raczej chłodnego islandzkiego lata. W Reykjavíku obchody oficjalnie rozpoczyna bicie dzwonów stołecznej katedry Dómkirkja zlokalizowanej tuż obok parlamentu. Nieodłącznymi elementami dnia – oprócz oficjalnych przemówień i składania wieńców – są: wystawa historycznych pojazdów, koncerty na świeżym powietrzu, a nawet pokazy cyrkowych sztuk.

W mniejszych miejscowościach organizuje się parady z udziałem jeźdźców na islandzkich koniach. Ta hodowana od wieków na wyspie rasa koni, choć rozmiarami przypomina kucyki, wyróżnia się sporą siłą i niezwykłą wytrzymałością na trudne warunki pogodowe.

Jeźdźcy i pozostali uczestnicy świątecznych parad nierzadko ubrani są w ludowe stroje, których wygląd i wspólna nazwa, czyli *Þjóðbúningurinn*, pod którą są znane różne odmiany utrwaliły się w XIX w. i łączone są nieodmiennie z procesem uzyskiwania niepodległości.

Ważnym elementem parad są występy „Pani Gór”. To najczęściej młoda dziewczyna w uroczystym stroju, stanowiąca personifikację Islandii. Rolą, zazwyczaj mocno stremowanej dziewczyny, jest recytacja patriotycznej poezji. Tradycja „Pani Gór” również mocno łączy się z islandzką niepodległością. Postać ta w procesie odzyskiwania niepodległości była regularnie przeciwstawiana ojcowskiej figurze duńskiego monarchy. W dwudziestym wieku figura silnej i odważnej kobiety stała się nośnikiem feministycznych ideałów, które wydają się naturalnym elementem islandzkiej kultury.

W tym roku – już po raz kolejny – nie odbędą się wielkie fety i parady, bowiem zgodnie z pandemicznymi obostrzeniami na Islandii nadal zakazane są zgromadzenia liczące więcej niż 200 osób. Jesteśmy jednak przekonani, że obchody w mniejszych grupach również będą udane i życzymy Gleðilegur Þjóðhátíðardagur!